

Sygn. akt XV C 1004/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku w XV Wydziale Cywilnym

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Weronika Klawonn

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Florian

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2013 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. H. (1), N. D., A. D., T. D., M. D., W. L., A. K.i E. D. (1)

przeciwko (...)Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...)Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. H. (1)kwotę 100000 zł. (sto tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2012 r. do dnia zapłaty,
2. w pozostałym zakresie powództwo powódki A. H. (1) oddala,
3. zasądza od pozwanego (...)Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki N. D. kwotę 80000 zł. (osiemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2012 r. do dnia zapłaty,
4. w pozostałym zakresie powództwo powódki N. D. oddala,
5. zasądza od pozwanego (...)Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda A. D.kwotę 60.000 zł. (sześćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2012 r. do dnia zapłaty,
6. w pozostałym zakresie powództwo powodaA. D.oddala,
7. zasądza od pozwanego (...)Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda T. D. kwotę 30000 zł. (trzydzieści tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2012 r. do dnia zapłaty,
8. w pozostałym zakresie powództwo powoda T. D. oddala,
9. zasądza od pozwanego (...)Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. D. kwotę 25000 zł. (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2012 r. do dnia zapłaty,
10. w pozostałym zakresie powództwo powódki M. D. oddala,
11. zasądza od pozwanego (...)Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki W. L.kwotę 10.000 zł. (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2012 r. do dnia zapłaty,
12. w pozostałym zakresie powództwo powódki W. L.oddala,

13. zasądza od pozwanego (...)Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. K.kwotę 10.000 zł. (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2012 r. do dnia zapłaty,

14. w pozostałym zakresie powództwo powódki A. K.oddala,

15. zasądza od pozwanego (...)Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki E. D. (1)kwotę 10000 zł. (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2012 r. do dnia zapłaty,

16. w pozostałym zakresie powództwo powódki E. D. (1) oddala,

17. kosztami procesu obciąża strony w następujący sposób:

- A. D.w 1/3 przypadającej na nią części kosztów procesu,
- N. D. w 1/5 przypadającej na nią części kosztów procesu,
- A. D. (1) w 2/5 przypadającej na niego części kosztów procesu,
- T. D. w 7/10 przypadającej na niego części kosztów procesu,
- M. D. w ? przypadającej na nią części kosztów procesu,
- W. L.w 1/6 - przypadającej na nią części kosztów procesu,
- A. K.w 1/6 przypadającej na nią części kosztów procesu,
- E. D. (1)w 1/6 przypadającej na nią części kosztów procesu,
- w pozostałym zakresie kosztami procesu obciąża pozwanego.

18. szczegółowe wyliczenie kosztów pozostawia referendarzowi sądowemu.

UZASADNIENIE

Stanowisko strony powodowej:

Powodowie A. H. (1), N. D., A. D., T. D., M. D., W. L., A. K., E. D. (1) domagali się zasądzenia od pozwanego(...)Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty:

" 150.000 zł na rzecz A. H. (1) tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej łączącej powódkę z mężem -R. D., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

" 100.000 zł na rzecz T. D. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej łączącej powoda z synem -R. D., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

" 100.000 zł na rzecz M. D. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej łączącej powódkę z synem -R. D., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

" 100.000 zł na rzecz N. D. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej łączącej powódkę z ojcem - R. D., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

" 100.000 zł na rzecz A. D.tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej łączącej powoda z ojcem -R. D., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

" 60.000 zł na rzecz W. L. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej łączącej powódkę z bratem - R. D., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

" 60.000 zł na rzecz A. K. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej łączącej powódkę z bratem - R. D., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

" 60.000 zł na rzecz E. D. (1) tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej łączącej powódkę z bratem - R. D., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

" oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł od każdego powoda i ewentualnych wydatków tytułem doręczania pism procesowych w trybie art. 132 § 1 k.c.

W uzasadnieniu żądania strona powodowa podała, że 14 sierpnia 2002 r. w miejscowości J. miał miejsce wypadek komunikacyjny spowodowany przez osobę ubezpieczoną u pozwanego. Ubezpieczony - C. N., kierujący ciągnikiem siodłowym marki (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa obowiązujące w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc za samochodem osobowym marki P. o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznej odległości, w wyniku czego po zatrzymaniu się pojazdu marki P. na skrzyżowaniu dróg podjął manewr hamowania oraz w celu uniknięcia uderzenia zjechał na przeciwległy pas ruchu, gdzie uderzył czołowo w jadący prawidłowo samochód ciężarowy bus marki M. o nr rej. (...). W wyniku powyższego zdarzenia śmierć na miejscu ponieśli kierujący pojazdem marki M. R. D. oraz jadący z nim jako pasażer Z. D.. Sprawca został skazany prawomocnym wyrokiem karnym z 16 lutego 2004 r. wydanym przez Sąd Rejonowy w (...). W niniejszej sprawie szkoda z tytułu śmierci R. D. została zgłoszona pozwanemu dnia 10 września 2002 r. Dnia 4 lutego 2003 r. pozwany przyznał odszkodowanie w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej po śmierci R. D. w wysokości 10.000 zł na rzecz żony zmarłego - A. H. (1), w wysokości 15.000 zł na rzecz córki - N. D. oraz 15.000 zł na rzecz syna - A. D.. Roszczenie powodów o zadośćuczynienie na rzecz najbliższych członków rodziny zmarłego R. D., z tytułu naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej, na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c., zostały przez pozwanego pismem z 26 października 2011 r. oddalone.

Więzi łączące powodów ze zmarłym R. D. miały bardzo różnorodny charakter. Zmarły był czułym, kochającym mężem i ojcem, pracownikiem pomagającym swojemu ojcu w prowadzeniu działalności gospodarczej, a także czynnym bratem, który zawsze w razie potrzeby pomagał swoim siostrą w wielu życiowych sprawach. Po tragicznym zdarzeniu najbliżsi członkowie rodziny utracili osobę, z którą łączyła ich silna więź emocjonalna, pielęgnowana codziennie przed długie lata. W miejsce tego powstała pustka, ból, krzywda, które są odczuwalne wciąż, pomimo długiego upływu czasu.

Żona zmarłego - powódka A. H. (1) po śmierci męża większość czasu spędzała płacząc, będąc przestraszona o dalszy byt swojej rodziny, w szczególności nie wiedziała jak śmierć ojca wytłumaczyć dzieciom, które były wówczas małoletnie - syn miał zaledwie cztery lata, a córka osiem. W pierwszym miesiącu po śmierci powódka czuła się jakby przez cały czas czekała na powrót męża. Wieczory spędzała na oglądaniu filmów lub czytaniu książek dotyczących "życia po śmierci". Dawało to powódce ukojenie oraz wiarę, iż jeszcze kiedyś ponownie spotka się ze swoim mężem. Powódce najbardziej brakowała męża podczas różnego rodzaju świąt, które przestało stanowić dla niej jakąkolwiek radość. R. D. często bywał z powódką na balach sylwestrowych albo zabierał na liczne wycieczki, w góry lub nad morze. Rok przed śmiercią byli na wycieczce w Tunezji. Od chwili śmierci powódka przestała wyjeżdżać gdziekolwiek, gdyż silne uczucia smutku i samotności zniechęcały ją do tego. Nadto powódka wspólnie z mężem często spotykali się ze znajomymi i przyjaciółmi, z którymi razem chodzili do kina oraz urządzali przyjęcia. Po śmierci męża powódka zaprzestała prowadzenia życia towarzyskiego, gdyż ze względu na rozmiar doznanej krzywdy nie potrafi czerpać już takiej jak przedtem radości ze wspólnych spotkań z innymi ludźmi. Nadto powódka zachorowała na nerwicę lękową, której skutki odczuwa do dzisiaj. Objawy nerwicy przejawiały się przez silne zawroty głowy, kołatanie serca, duszności i szereg innych, bardzo nieprzyjemnych dla powódki objawów. Ze względu na stan zdrowia psychicznego powódka podjęła leczenie psychiatryczne, czego skutkiem było przepisanie jej silnych leków antydepresyjnych. Do poprawy zdrowia psychicznego powódki nie doprowadziła także zmiana leków, które lekarze zaczęli przepisywać w coraz większych ilościach. Pomimo, że od wypadku upłynęło dziewięć lat, powódka w dalszym ciągu nie może

przestać myśleć o swoim zmarłym mężu, a z uwagi na nachodzące ją depresyjne myśli powódka rozważyła rozpoczęcie psychoterapii.

Powódka N. D. po śmierci ojca przez wiele nocy budziła się z płaczem, mając problemy z uspokojeniem się. Powodom N. i A. D. najbardziej brakowało ojca podczas różnych ważnych wydarzeń w ich życiu, takich jak np. urodziny, pierwsze "komunie święte", pójście A. D. do pierwszej klasy szkoły podstawowej. Powodom było bardzo smutno szczególnie wtedy, gdy w ich grypach przedszkolnych lub klasach szkolnych był obchodzony dzień ojca. Nadto R. D. zabierał powodów na wspólne wakacje w różne interesujące miejsca oraz bardzo często zabierał powodów do kina.

Powód T. D. prowadził przed tragicznym wypadkiem swojego syna ustabilizowane i ułożone życie. R. D. był jedynym synem powoda, dlatego też ojciec był z niego bardzo dumny. Zmarły pomagał ojcu przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Powód cenił w nim jego rozwinięte zdolności w dziedzinie handlu i pozyskiwaniu klientów. Powód liczył na to, że na emeryturze będzie mógł powierzyć dalsze prowadzenie działalności gospodarczej synowi, a samemu zająć się pracą na gospodarstwie rolnym. Powód liczył także, iż znajdzie w swoim synu oparcie i pomoc w okresie "jesieni swojego życia". Przez całe życie łączyła go ze zmarłym synem bardzo silna więź emocjonalna, przejawiająca się, oprócz wspólnego prowadzenia działalności gospodarczej, we wspólnym spędzaniu różnego typu świąt oraz uroczystości o charakterze rodzinnym. Po śmierci syna powód nie był w stanie samemu zajmować się prowadzoną działalnością gospodarczą. Rezultatem tego stanu rzeczy był spadek dochodów z działalności gospodarczej o ok. 50%. Prowadzoną działalność udało się przywrócić powodowi do stanu przed śmiercią syna - po upływie pięciu lat. Nadto powodowi brakowało sił fizycznych do wykonywania codziennych czynności w przedsiębiorstwie i gospodarstwie rolnym. Mimo upływu 9 lat od śmierci syna powód nadal silnie odczuwa w sferze swojej psychiki skutki tragicznego wypadku. Powód stracił dotychczasową radość i sens życia, których nie potrafi odzyskać.

Powódka M. D. odczuła śmierć syna jako najbardziej tragiczne wydarzenie w swoim życiu. W jednej chwili straciła bowiem swojego jedynego syna, z którym była bardzo związana psychicznie i duchowo i z którym przez całe życie utrzymywała bliskie i zażyłe relacje. Powódka przez długo okres czasu w ogóle nie mogła normalnie funkcjonować w życiu codziennym. Ze zmarłym synem powódka wiązała daleko idące plany na przyszłość licząc w szczególności na to, iż syn wspomogł ją i męża w okresie starości, kiedy nie mogąc samodzielnie wykonywać wielu czynności pomoc syna byłaby nieoceniona. R. D. będąc osobą towarzyską i wesołą potrafił rozweselić powódkę. Powódka nadal odczuwa pustkę i smutek powstała po śmierci syna zwłaszcza wtedy, gdy sama przebywa w domu. Życie dla powódki w znacznej mierze straciło swój dotychczasowy sens i radość.

Siostra zmarłego - powódka W. L. spędziła z bratem całe swoje dzieciństwo i wczesną młodość a ich relacje były bardzo bliskie. R. D. często pomagał powódce w sprawach dotyczących domu, samochodu, a także nie odmawiał powódce pomocy w wielu innych sprawach. Nawet jeśli R. D. nie mógł ze względów zawodowych pomóc osobiście powódce, zawsze starał się znaleźć rozwiązanie. Mając brata, który nigdy nie odmówił udzielenia pomocy, powódka miała pewność, że nigdy nie zostanie ze swoimi bieżącymi problemami sama. Zerwanie więzi rodzinnej powódki z bratem ma wpływ na psychikę powódki do dnia dzisiejszego, gdyż w dalszym ciągu powódka intensywnie wspomina swojego zmarłego brata, odczuwając silny smutek i żal myśląc o nim.

Powódka A. K., gdy dowiedziała się o śmierci brata poczuła ogromny żal i smutek, gdyż w jednym momencie straciła bardzo bliską osobę, z którą łączyła ją silna więź emocjonalna. Powódka bardzo często odwiedzała się ze zmarłym. Spędzali wspólnie wieczór w rodzinnym gronie a dzieci powódki i R. D. bardzo dobrze się razem bawili. Powódka często odwiedzała brata w weekendy na jego działce letniskowej. Także wszystkie święta i inne uroczystości rodzinne powódka spędzała w towarzystwie brata, przy którym czuła się bardzo dobrze. Powódka do dnia dzisiejszego odczuwa bardzo silny smutek i bezsilność, nie mogąc się pogodzić ze świadomością, że już nigdy nie będzie mogła cieszyć się ze wspólnych chwil spędzonych z bratem.

E. D. (1) przed wypadkiem była szczęśliwą pełną energii nastolatką. Po śmierci brata powódka musiała porzucić swoje plany życiowe, którymi było studiowanie w S. na kierunku ochrony środowiska, gdyż potrzebna była natychmiastowa pomoc z jej strony przy prowadzeniu działalności gospodarczej ojca. Powódka była najmłodszą siostrą R. D., przez co

miała z bratem bardzo dobry kontakt. Powódka spędzała z bratem bardzo dużo czasu, zwłaszcza jeżdżąc na działkę letniskową, a także często nocując u niego w domu, gdzie rodzeństwo miało czas na prowadzenie długich rozmów. Nadto zmarły brat był dla niej wzorem, przy którym powódka zawsze czuła się szczęśliwa i mogła w pełni cieszyć się życiem rodzinnym. Powódka była bardzo przygnębiona ze względu na świadomość, iż jej brat nie będzie mógł jej towarzyszyć w tak ważnych dla niej chwilach jak np. ślub, czy chrzciny dziecka. Mimo tego, iż powódka założyła już własną rodzinę, to nadal często myśli o zmarłym bracie i wspólnych chwilach z nim spędzonych, odczuwając głęboki smutek podczas tego typu wspomnień.

Podstawa prawna żądania.

Strona powodowa wskazała, że podstawą odpowiedzialności pozwanego był art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Natomiast podstawą roszczeń o zadośćuczynieniu był art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Stanowisko pozwanego:

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie żądań pozwu oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana wskazała, że bezspornym jest, że między sprawcą zdarzenia a stroną pozwaną została zawarta umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, obowiązującej w dacie zdarzenia. Bezspornym również wino być, że pozwany ubezpieczyciel w dniu 4 lutego 2003 r. dokonał na rzecz żony zmarłego oraz ich dwójki małoletnich dzieci wypłaty odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w łącznej wysokości 40.000 zł. Zdaniem pozwanego, w obowiązującym w dacie zdarzenia stanie prawnym, popartym bogatym orzecznictwem, pogorszenie sytuacji życiowej - odmiennie niż obecnie po wprowadzeniu nowelizacji art. 446 § 4 k.c. - obejmowała nie tylko odszkodowanie za szkodę stricte majątkową, ale również odszkodowanie za szeroko pojęte szkody często nieuchwytnie i trudne do wyliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Pogorszenie sytuacji życiowej obejmowało bowiem także uczucie osamotnienia i trudności życiowych, osłabienie energii życiowej, poczucie samotności. Nadto strona pozwana wskazała, że zakres odpowiedzialność ubezpieczyciela w przypadkach określonych ustawą z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych jest analogiczny do zakresu odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu, zakreślonego przepisami tejże ustawy. Zgodnie z art. 34 ust 1 cytowanej ustawy odszkodowanie nie obejmujące naruszeń dóbr osobistych. W ocenie pozwanego katalog następstw szkody określony treścią wymienionego przepisu ma charakter zamknięty i zupełny. Pozwany przytoczył stanowisko doktryny zgodnie z którym przepis art. 448 k.c. znajduje zastosowanie do naruszeń jakiegokolwiek dobra osobistego i to w zakresie oznaczonym w komentowanym przepisie, chyba że w kodeksie cywilnym bądź w odrębnych ustawach określone zostały szczególne reguły dotyczące określonych naruszeń. Jako takie ograniczenie należy uznać normy art. 34 ust 1 w/w ustawy jako przepisy szczególne do postanowień kodeksu cywilnego, o charakterze bezwzględnie obowiązującym. Zdaniem pozwanego w niniejszej sprawie nie jest normalnym następstwem wypadku naruszenie więzi emocjonalnej pomiędzy poszkodowanym a osobami trzecimi i nie może one być objęte odpowiedzialnością odszkodowawczą pozwanego. Ponadto mając na uwadze wykładnię systemową przepisów Kodeksu cywilnego kształtujących odpowiedzialność z tytułu deliktu, podnieść należy, że poszkodowanym jest osoba przeciwko której było skierowane działanie lub zaniechanie, natomiast podstawę roszczeń osób pośrednio poszkodowanych w wyniku śmierci poszkodowanego stanowi wyłącznie art. 446 k.c., który ma charakter wyczerpujący.

W przypadku nie podzielenia przez Sąd stanowiska strony pozwanej w zakresie braku podstaw prawnych do zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, strona pozwana podniosła, że chodzone zadośćuczynienie jest nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy.

Powódka A. H. (1)ponownie wyszła za mąż i ma z nowym mężem dziecko. Żądana przez nią kwota jest nadmierna w stosunku do krzywdy ujawnionej po 10 latach od zdarzenia i dodatkowo zrekompensowanej wypłaconym

odszkodowaniem. Roszczenia małoletnich dzieci również są nadmierne i zostały uwzględnione przy wypłacie odszkodowania w 2003 roku. W odniesieniu do rodziców i rodzeństwa zmarłego, zdaniem pozwanego, nie wykazali krzywdy uzasadniającej możliwość zasądzenia zadośćuczynienia. Pozwany wskazał przy tym, że okres normalnej żałoby trwa około roku. Nadto zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, nie może więc być symbolicznie ani też nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy a wysokość zadośćuczynienia musi być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życia społeczeństwa. Pozwany podniósł, że powodowie nie wykazali i nie udowodnili krzywdy spowodowanej śmiercią R. D.. Sam fakt tragicznej śmierci nie stanowi przesłanki warunkującej przyznanie zadośćuczynienia.

Pozwany zanegował także zasadność uznania roszczenia o odsetki od daty innej niż data wyrokowania. Wniesiony pozew bowiem, w żadnym wypadku nie uzasadnia tak wysokości jak i zasadności roszczenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd, że w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.

Podstawa faktyczna wyroku

W dniu 14 sierpnia 2002 r. w m.J.doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący ciągnikiem siodłowym marki (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa doprowadzając do zjechania na przeciwległy pas ruchu, gdzie uderzył się czołowo w jadący prawidłowo z przeciwka samochód ciężarowy bus marki M. o nr rej. (...) 955. W wyniku tego zdarzenia śmierć poniósł R. D.

Okoliczność bezsporna nadto potwierdzona dowodem: wyrok II K 12/03 Sądu Rejonowego w (...) k. 30-31, akt zgonu k. 32,

Sprawca zdarzenia - C. N. ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W..

Decyzją z 4 lutego 2003 r. pozwany wypłacił na rzecz A. H. (1) kwotę 10.000 zł, na rzecz N. i A. D. kwotę po 15.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej dla każdego z powodów.

Decyzją z 26 października 2011 r. pozwany oddalił roszczenie wypłaty zadośćuczynienia w związku z doznaną krzywdą po śmierci R. D.w całości na rzecz A. H. (1), N. D. oraz A. D.. Nadto pozwany pismem z 16 września 2011 r. odmówił wypłaty zadośćuczynienia na rzecz T. D., M. D., W. L., A. K., E. D. (1) po śmierci R. D..

Okoliczność bezsporna nadto potwierdzona dowodem: decyzja k. 34, pismo z 16.09.2011 r. k. 48 akt szkody K/0839808/2011, pismo z 16.09.2011 r. akt szkody K/0839836/2011, pismo z 16.09.2011 r. akt szkody K/0839899/2011, , pismo z 16.09.2011 r. k. 47 akt szkody K/0839872/2011, , pismo z 16.09.2011 r. akt szkody K/0839851/2011, pismo z 26 października 2011 r. akt szkody K/0839939/2011.

Poszkodowany R. D.był drugim dzieckiem i jedynym synem M. i T. D.. Po ukończeniu szkoły średniej podjął pracę u swojego ojca. Przedsiębiorstwo (...) zajmowało się handlem maszynami i sprzętem rolniczym. R. D.był "prawą ręką" ojca będąc odpowiedzialnym za czynności związane z obsługą klienta, organizowaniem handlu i sprzedaży maszyn rolniczych. Otrzymywał wynagrodzenie w kwocie około 4.000 zł. Nadto pomagał znajomemu przy sprowadzaniu samochodów z zagranicy. Dzięki swojej postawie i pracy uchodził za człowieka bardzo zaradnego i przedsiębiorczego. Miał przy tym bardzo dobre relacje z ojcem.

W okresie dzieciństwa R. D.wraz ze swoimi siostrami: W. L., A. K.spędzali wspólnie wiele czasu. Często chodzili nad jezioro, do lasu zbierać grzyby a następnie dokonywać ich sprzedaży. R. D.czuł się odpowiedzialny za swoje siostry i zawsze stawał w ich obronie. Najmłodszą siostrę - E. D. (1) poszkodowany uczył jeździć na rowerze oraz zabierał ją na zbiory porzeczek.

Poszkodowany był pogodnego uosobienia, troskliwy i posiadał wielu znajomych. Członkowie najbliższej rodziny bardzo chętnie spędzali z nim czas. Swoim zachowaniem potrafił wywołać uśmiech na twarzy swojej matki. Każda z siostr zawsze mogła liczyć na pomoc ze strony swojego brata. Pomoc ta obejmowała wszelkie aspekty życia rodzinnego.

Poszkodowany R. D. w okresie problemów finansowych siostry W. L. pożyczal pieniądze na spłatę raty kredytu lub na bieżące prowadzenie gospodarstwa domowego, pomagał naprawić samochód, odbierał ją również ze Szpitala, gdy ta urodziła dziecko. Sytuacje takie miały miejsce kilka razy w roku. Siostra E. D. (1) spędzała dużo czasu z dziećmi R. D.. Oferował jej pomoc, odwożąc ją do domu po próbach orkiestry dętej lub oferując nocleg. Nadto poszkodowany zabierał ją na wspólne zakupy do G., gdzie kupował jej różne przedmioty. Na wszystkie uroczystości oraz spotkania rodzinne zbierali się wszyscy wraz ze swoimi rodzinami. R. D. zawsze starał się dogodzić swojej matce oraz ojcu.

Dowód: umowa o pracę, k. 42, zeznania świadka M. S. k. 123-124, zeznania świadka Ł. S. k. 124-125, zeznania świadka A. R. k. 126, zeznania świadka Ł. K. k. 129-130, zeznania świadka T. Ł., k. 130-131, zeznania świadka P. L. k. 132-133, zeznania świadka A. G. k. 135, zeznania powódki A. H. (1), k. 165-167 (Czas:00:20:46, Czas:00:59:02), zeznania powódki M. D., k. 160-161, zeznania powoda T. D., k. 161 - 163, zeznania powódki W. L. k. 195-196 (Czas:00:02:52, Czas:00:19:50), zeznania powódki A. K., k. 196, Czas:00:20:00, Czas:00:35:10), zeznania powódki E. D. (1), k. 196 (Czas: 00:35:17, Czas:00:48:05),

R. D. poznał A. L., gdy ta miała 19 lat. Po trzech latach znajomości zawarli w dniu 16 lipca 1994 r. związek małżeński. Rodzice poszkodowanego nie przeciwstawiali się podjętej decyzji. Po zawarciu związku małżeńskiego zamieszkali najpierw w wynajętym lokalu a następnie przeprowadzili się do mieszkania siostry A. H. (1). Po kilku latach dzięki zgromadzonym funduszom i pomocy ze strony rodziców i teściów małżeństwo D. zakupiło nieruchomość zabudowaną domem mieszkalnym. Tworzyli zgodne małżeństwo. R. D. zapewniał powódkę, że nie będzie musiała podejmować pracy, bo on będzie w stanie utrzymać całą rodzinę. Całą rodziną wyjeżdżali na wakacje krajowe oraz w 2001 r. poszkodowany R. D. wraz z żoną wyjechali na wspólny urlop do Tunezji. R. D. starał się zapewnić dostanie życie swojej rodzinie. Poszkodowany zajmował się m.in. opłacaniem rachunków, zakupem mebli czy przeprowadzaniem remontów. Powódka A. H. (1) opiekowała się dziećmi. Wspólnie wychodzili na wszelkie imprezy rodzinne lub spotkania ze znajomymi, razem z dziećmi spacerowali. R. D. nigdy nie podnosił głosu na swoje dzieci, był dla nich pobłażliwy. Córnka N. zawsze mogła liczyć na pomoc swojego ojca, był na każde jej zawołanie i starał się zapewnić jej wszelkie przyjemności. Czuli się bezpiecznie i była szczęśliwa, wiedząc, że zawsze będzie mogła liczyć na pomoc ze strony ojca.

R. D. wspólnie z siostrami i ich rodzinami podczas weekendów czy w okresie wakacji spotykali się na działce poszkodowanego w G. lub wzajemnie się odwiedzali. R. D. jeździł również w odwiedziny do swoich rodziców.

Dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa k. 35, fotokopie, k. 36-37, zeznania powódki N. D., k. 164-165 (Czas:00:05:28, Czas:00:20:30), zeznania powódki A. H. (1), k. 165-167 (Czas:00:20:46, Czas:00:59:02), zeznania powódki W. L. k. 195-196 (Czas:00:02:52, Czas:00:19:50), zeznania powódki A. K., k. 196, Czas:00:20:00, Czas:00:35:10), zeznania powódki N. D., k. 164-165 (Czas:00:05:28, Czas:00:20:30),

Po śmierci męża powódka A. H. (1) odczuwała głęboki żal, smutek i ból po stracie swojego życiowego partnera. Przez pierwszy tydzień nie dopuszczała myśli o tym, że mąż nie żyje. Zawalił jej się cały świat, mąż był jej pierwszą miłością i chciała się z nim spędzić jesień swojego życia. M. S. roztoczyła w tym czasie opiekę nad powódką. Powódka wraz z powodem T. D. zajmowali się sprawami związanymi z uroczystościami pogrzebowymi. Matka powódki pomagała jej m.in. gotując obiady. Powódka czuła silne wsparcie ze strony rodziców.

W wyniku złego stanu zdrowia A. H. (1) podjęła leczenie w poradni zdrowia psychicznego w K.. W wyniku wyjazdu na rozprawę karną, na której został ogłoszony wyrok w sprawie sprawcy zdarzenia, powódka przez kolejny tydzień miała poważne problemy ze snem. Nadto powódka zaczęła odczuwać bóle serca. Będąc w kościele zaczyna odczuwać duszności i szybkie bicie serca. Powódka postanowiła również odbyć konsultacje u psychiatry, który stwierdził, że powódka cierpi na nerwicę lękową. Powódka przez okres 3 miesięcy brała tabletki i nie widząc efektów leczenia zaprzestała chodzenia do tego lekarza. Później korzystała z leczenia lekarza kardiologa. W 2005 r. poznała mężczyznę, z którym w 2007 r. wstąpiła w związek małżeński. Powódka w dalszym ciągu rozpamiętuje i tęskni za mężem. Zawsze mogła z nim o wszystkim porozmawiać. Nie może otworzyć się przy obecnym mężu. Jest nieśmiała i skryta, wszystko

dusi w sobie. Jak jest jej ciężko musi się wyplakać. Sporadycznie spotyka się ze swoją przyjaciółką, z którą zna się od młodości.

Powódka obecnie pracuje u T. D. jako sprzedawca, pomagając rozkładać towar. Otrzymuje wynagrodzenie oscylujące w granicach 1.000 zł. Do dnia dzisiejszego nie może wrócić do równowagi emocjonalnej.

Dowód: historia choroby k. 38-41, zeznania świadka M. S. k. 123-124, zeznania świadka Ł. S., k. 124-125, zeznania powódki A. H. (1), k. 165-167 (Czas:00:20:46, Czas:00:59:02), zeznania powódki N. D., k. 164-165 (Czas:00:05:28, Czas:00:20:30),

Powódka N. D. po śmierci ojca stała się bardzo cichym i spokojnym dzieckiem. Wycofała się z życia towarzyskiego. Powódka brała udział w uroczystościach pogrzebowych. Przyjaciel ojca i przyjaciółka matki starały się opiekować powódką zabierając ją na spacerzy czy wyjścia na sanki. W początkowym okresie po śmierci ojca powódka wraz z babcią, matką i bratem spali w jednym pomieszczeniu. Często powódka budziła się w nocy, dostając ataków płaczu, o których rano nie pamiętała. Sytuacja taka miała miejsce do roku po śmierci ojca. Powódka nie chciała również podjąć terapii u psychologa. Jak dowiedziała się o tym, że babcia zachorowała na raka, poczuła, że znowu może stracić oparcie w bliskiej osobie. Nadto powódka ma złe relacje ze swoim ojczymem, nie czuje do niego żadnego przywiązania. Podczas pierwszej "komunii świętej" czy 18-stych urodzin brakowało jej obecności ojca. W przyszłości powódka ma zamiar podjąć proces kształcenia na studiach w G..

Dowód: zeznania świadka M. S. k. 123-124, zeznania świadka Ł. S., k. 124-125, zeznania powódki N. D., k. 164-165 (Czas:00:05:28, Czas:00:20:30), zeznania powódki A. H. (1), k. 165-167 (Czas:00:20:46, Czas:00:59:02),

Powód A. D. po śmierci ojca zaczął spędzać większość czasu przed komputerem. Ma poprawne relacje z aktualnym mężem powódki A. H. (1). Aktualnie wolny czas spędza w towarzystwie syna powódki A. K., razem grając w piłkę nożną. Nadto powód zdobył trzecie miejsce w ogólnopolskim konkursie języka niemieckiego.

Dowód: zeznania świadka M. S. k. 123-124, Zeznania świadka Ł. S., k. 124-125, zeznania powódki A. K., k. 196, (Czas:00:20:00, Czas:00:35:10),

Powód T. D. stał się osobą skrytą, zamkniętą w sobie i cichą. Miał problemy ze snem, stał się osobą nerwową, nie umiał porozumieć się z żoną a także zanikło między nimi życie intymne. Nie zajmował się sprawami swojego przedsiębiorstwa a jego brat zajął się pracą na gospodarstwie. Po śmierci R. D. przedsiębiorstwo prowadzone przez powoda T. D. przeżywało kryzys. Powód nie był w stanie samemu prowadzić dotychczasowej działalności. W okresie pierwszego roku po śmierci syna nie przychodził do prowadzonego sklepu. W okresie kolejnych 2-3 lat zaczął zajmować się firmą przez 2-3 godziny dziennie. Rodzina postanowiła pomóc swojemu ojcu. Powódka E. D. (1) w tym okresie porzuciła plany o studiowaniu ochrony środowiska i jako pierwsza podjęła pracę w przedsiębiorstwie (...). Powódka W. L. będąc w tym czasie osobą bezrobotną podjęła pracę u ojca. Następnie powódka A. K. postanowiła pomóc ojcu i podjąć pracę u swojego ojca. Nadto mąż W. L. porzucił dotychczasowe zatrudnienie jako kierowca samochodu ciężarowego i podjął pracę u powoda T. D., zajmując się sprzedażą i rozwożeniem towaru.

Dowód: zeznania świadka A. R. k. 126, zeznania świadka T. Ł., k. 130-131, zeznania świadka P. L. k. 132-133, zeznania świadka R. K. k. 136, zeznania powoda T. D., k. 161-163,

Powódka M. D. zaczęła miewać problemy ze zdrowiem. Stała się osobą nerwową, ma problemy z okazywaniem uczuć. Straciła ochotę do życia. Przy okazji każdej uroczystości rodzinnej jak i spotkań wspomina zmarłego syna i dostaje napadów płaczu. Liczyła na to, że R. D. zaopiekuje się nią i mężem w okresie jesieni ich życia. Często sama wspomina osobę R. D.. Aktualnie żona zmarłego wraz z dziećmi i mężem odwiedza ją przy okazji wszelkich świąt i uroczystości a powódka również utrzymuje stały kontakt z dziećmi zmarłego.

Dowód: zeznania powódki M. D., k. 160-161, zeznania powódki A. H. (1), k. 165-167 (Czas:00:20:46, Czas:00:59:02), zeznania świadka R. K. k. 136, zeznania świadka P. L. k. 132-133, zeznania świadka Ł. K. k. 129-130, zeznania

powódki W. L.k. 195-196 (Czas:00:02:52, Czas:00:19:50), zeznania powódki A. K., k. 196, Czas:00:20:00, Czas:00:35:10),

Powódka E. D. (1) po wypadku stała się osobą zamkniętą w sobie. Nie odbierała telefonów od swojej bliskiej znajomej A. G.. Nie chciała spotykać się ze znajomymi, ponieważ chodzili w miejsca, gdzie powódka przebywała z R. D.. Cały wolny czas spędzała siedząc w domu i słuchając muzyki. Nie potrafiła odnaleźć się w towarzystwie. Powódka zaczęła zmieniać zachowanie od czasu, gdy poznała swojego przyszłego męża w 2005 r. R. D. (1) zawarł z E. D. (1) związek małżeński w dniu 10 października 2008 r. Powódka nadal pracuje u swojego ojca i mieszka z mężem, z którym posiada jedno dziecko.

Dowód: Zeznania świadka A. G. k. 135, odpis skrócony akty małżeństwa k. 45, zeznania powódki E. D. (1), k. 196 (Czas: 00:35:17, Czas:00:48:05),

P. L. zawarł z W. D. w dniu 10 sierpnia 1991 r. związek małżeński i zamieszkali obok rodziców powódki na tej samej nieruchomości. Z tego związku posiadają jedno dziecko, którego ojcem chrzestnym był R. D.. Po śmierci poszkodowanego powódka W. L. nawiedza cmentarz średnio raz na dwa tygodnie. Nadto utrzymuje kontakt z powódką A. H. (1) przy okazji wszelkich uroczystości rodzinnych.

Dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa k. 33, zeznania świadka P. L. k. 132-133, zeznania powódki W. L.k. 195-196 (Czas:00:02:52, Czas:00:19:50),

R. K. zawarł z A. D. (1) związek małżeński w dniu 4 października 1997 r. Powódka A. K. wyprowadziła się z domu rodzinnego do męża w 1999 r. R. D. był ojcem chrzestnym ich syna. A. jest matką chrzestną powódki N. D. a jej mąż R. K. ojcem chrzestnym powoda A. D.. Po wypadku powódka stała się osobą nerwową. W początkowym okresie nie potrafiła poradzić sobie z zaistniałą sytuacją. Z uwagi na to, że wykonuje zawód fryzjerki, wszyscy znajomi R. D. przychodzili skorzystać z jej usług a to sprawiało, że powódka jeszcze mocniej odczuwała ból i smutek. Mimo upływu czasu nadal odczuwa pustkę, często myśląc o tym, jakby to było, gdyby jej brat nadal żył. Wraz z mężem R., co najmniej raz w tygodniu jeżdżą na cmentarz. Aktualnie wciąż pracuje u swojego ojca T. D..

Dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa k. 44, zeznania powódki A. K., k. 196, (Czas:00:20:00, Czas:00:35:10), zeznania świadka R. K., k. 136,

Ocena dowodów

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zaoferowane przez strony dowody.

Za prawdziwe Sąd uznał zgromadzone w sprawie dokumenty prywatne, które ocenił zgodnie z dyspozycją przepisu art. 245 k.p.c., zgodnie z którym dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie w nim zawarte. Sąd nie znalazł podstaw do podważenia wiarygodności przedmiotowych dowodów, przy czym ich prawdziwość, jak również autentyczność nie była kwestionowana przez strony postępowania.

Ustalając okoliczności związane z postępowaniem likwidacyjnym i przyznaniem powodom A. H. (1), N. D., A. D. odszkodowania tytułem pogorszenia się sytuacji życiowej Sąd oparł się o przedstawione przez pozwanego akta szkody. Na ich podstawie ustalił również okoliczności związane z odmową przyznania przez pozwanego zadośćuczynienia za śmierć R. D. na rzecz wszystkich powodów występujących w sprawie.

Na podstawie załączonej do akt sprawy kopii wyroku z 16 lutego 2004 r. Sądu Rejonowego w (...) Sąd ustalił okoliczności śmierci poszkodowanego oraz sprawcę wypadku z 14 sierpnia 2002 r.

Ustalając okoliczności związane z podjęciem leczenia prywatnego w Poradni Zdrowia Psychicznego w K. przez powódkę A. H. (1) Sąd oparł się o dokumentację medyczną załączoną do pozwu.

Szereg okoliczności pomiędzy stronami pozostawała bezsporna.

I tak bezsporna była odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku drogowego, w którym poniósł śmierć R. D..

Zgodnie z art. 11 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Sąd rozpoznający sprawę związany był, więc prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w (...) z dnia 16 lutego 2004 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II K 12/03 skazującym C. N. za przestępstwo a art. 177 § 2 k.k.

Pismem procesowym z 17 sierpnia 2012 r. (k. 103) pełnomocnik powodów cofnął wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka M. O..

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również o zeznania świadka M. S.. Świadek ten będący żoną przyjaciela R. D. posiadała wiedzę w zakresie cech charakterologicznych poszkodowanego oraz relacji łączących powódkę A. H. (1) z poszkodowanym R. D.. Sąd uznał zeznania tego świadka za w pełni wiarygodne, spójne a nadto znajdujące podparcie w zeznaniach innych świadków.

Sąd dał wiarę również zeznaniom świadka Ł. S.. Zeznania tego świadka Sąd uznał za wiarygodne spójne i mające odzwierciedlenie w ustalonym stanie faktycznym. Dzięki tym zeznaniom Sąd ustalił cechy osobowościowe poszkodowanego oraz jego relacje z żoną oraz dziećmi.

Sąd dał wiarę zeznaniom złożonym w toku procesu przez świadka A. R.. Na ich podstawie Sąd ustalił relacje poszkodowanego R. D. z ojcem T. oraz osobowość poszkodowanego podczas świadczonej pracy.

Z uwagi na usprawiedliwienie świadka A. K. (1) i cofnięcie wniosku o przesłuchanie tego świadka przez pełnomocnika powoda podczas rozprawy w dniu 28 września 2012 r. Sąd nie uwzględnił tego dowodu ustalając stan faktyczny.

Ustalając stan faktyczny w zakresie cech osobowościowych R. D. oraz krzywdy doznanej przez powódkę M. D. Sąd oparł się o zeznania świadka Ł. K.. Świadek ten jako osoba bliska powódce M. D. posiadała wiadomości w zakresie osobowości poszkodowanego, krzywdy jaką doznała M. D. oraz całokształtu jej zachowań po wypadku z 2002 r.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka T. Ł.. Sąd miał na względzie, że świadek ten jest osobą trzecią dla stron. Jego zeznania były spójne i konsekwentne a także miały podparcie w zeznaniach świadka A. R.. Dzięki tym zeznaniom Sąd ustalił rolę jaką pełnił poszkodowany R. D. w przedsiębiorstwie powoda T. D., relacji T. D. i R. D. oraz krzywdy i zachowania powoda T. D. po wypadku z 2002 r.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również o zeznania świadka P. L.. Sąd uznał zeznania tego świadka za wiarygodne i spójne a nadto znajdujące potwierdzenie z pozostałym zebrany w sprawie materiale dowodowym. Na podstawie tych zeznań Sąd ustalił krzywdę jaką doznali powodowie T. i M. D. oraz W. L., rolę poszkodowanego R. D. jaką spełniał w rodzinie oraz sytuację rodzinną po jego śmierci.

Na podstawie zeznań świadka A. S. Sąd ustalił cechy charakterologiczne poszkodowanego, jego relacji z powódkami A. K. i E. D. (1) a także krzywdy powódek w związku ze śmiercią brata.

Zeznaniom świadka R. K. Sąd dał wiarę w zakresie cech charakterologicznych poszkodowanego, jego relacji z powódką A. K. oraz krzywdy tej powódki w związku ze śmiercią brata.

Sąd ustalając okoliczności stanu faktycznego oparł się także na zeznaniach powodów: A. H. (1), N. D., T. D., M. D. W. L., A. K., E. D. (1), w szczególności w zakresie okoliczności związanych z doznaną przez każdego z powodów krzywdą spowodowaną stratą bliskiej osoby, bólem i cierpieniem jakie było wynikiem tej straty. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne i szczerze, zaś powodowie Ci zeznawali w sposób logiczny, spójny i konsekwentny.

Sąd oddalił wnioski dowodowe strony powodowej w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego psychiatry a także biegłego psychologa lub psychotraumatologa z uwagi na okoliczność, że strona powodowa nie wskazała jako naruszonego dobra osobistego - zdrowia, lecz więzi rodzinne. Skoro dobrem osobistym jest utrata więzi rodzinnych

to weryfikacja, zdaniem Sądu winna polegać na wyczuciu tych więzi przez Sąd orzekający a nie ustalać kondycję psychiczną na podstawie opinii biegłych.

Podstawa prawna wyroku

W ocenie Sądu żądanie strony powodowej zasługuje na uwzględnienie jedynie częściowo.

Strona powodowa swoje żądanie kieruje przeciwko pozwanemu jako odpowiedzialnemu z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku.

Kwestię zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela reguluje art. 822 k.c. Jego nowe brzmienie zostało ustalone ustawą z dnia 13 kwietnia 2007 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U., Nr 82, poz. 557) z dniem 10 sierpnia 2010 r. W myśl art. 5 tejże ustawy do umów zawartych przed dniem wejścia w życie stosuje się przepisy dotychczasowe. Tak więc wobec faktu, że umowa ubezpieczenia OC ze sprawcą wypadku została zawarta przed dniem wejścia w życie nowelizacji, w niniejszej sprawie znajdzie zastosowanie art. 822 k.c. w poprzednim brzmieniu.

Zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba trzecia, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Zakres odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela jest zatem determinowany zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego - sprawcy wypadku.

W dacie zdarzenia wywołującego szkodę do ubezpieczeń obowiązkowych zastosowanie miało rozporządzenie Ministra Finansów z 24 marca 2000 r. (Dz. U., Nr. 26, poz. 310) w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Zgodnie z § 29 ust. 1 uprawniony do odszkodowania za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu, za którą odpowiedzialność cywilna objęta jest ubezpieczeniem OC, może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Wobec powyższego strona powodowa słusznie dochodziła roszczeń związanych z wypadkiem od pozwanego ubezpieczyciela.

Strona powodowa swoje roszczenie zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią osoby najbliższej wywodzi z treści art. 24 § 1 w zw. z art. 448 k.c. W konsekwencji Sąd w dalszej części uzasadnienia będzie rozważał zasadność i ewentualną wysokość należnego zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów.

Zadośćuczynienie na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. art. 448 k.c.

Nie ulega wątpliwości, że to roszczenie odszkodowawcze zgłoszone przez powodów przysługuje "najbliższym członkom rodziny zmarłego". Przyjmuje się, że do grona tego zalicza się takie osoby, których sytuacja życiowa kształtowała się w pewnej zależności od zmarłego oraz istniał faktyczny stosunek bliskości ze zmarłym. Stopień pokrewieństwa ma natomiast znaczenie wtórne, choć samo pokrewieństwo musi wystąpić. Najczęściej będą to więc małoletnie lub niesamodzielne dzieci, małżonek, pozostający ze zmarłym we wspólnym gospodarstwie domowym. Do kręgu tego zalicza się również dalszych zstępnych i wstępnych, macochę, ojczyma (por. M. Safjan (w:) Kodeks..., s. 1448; A. Cisek (w:) Kodeks..., s. 801; wyrok SN z dnia 10 grudnia 1969 r., III PRN 77/69, OSNC 1970, nr 9, poz. 160).

O tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa wynikająca w szczególności z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, czy ewentualnie z powinowactwa. Natomiast, aby ustalić, czy występujący o zadośćuczynienie jest najbliższym członkiem rodziny nieżyjącego sąd powinien stwierdzić, czy istniała silna i pozytywna więź emocjonalna pomiędzy dochodzącym tego roszczenia a zmarłym (wyrok SN z 03.06.2011 r., III CSK 279/10, LEX nr 898254).

Pokrewieństwo nie stanowi wyłącznego kryterium zaliczenia do najbliższych członków rodziny w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. (por. wyrok SN z 2005-04-13, IV CK 648/04, OSNC 2006/3/54).

Zdaniem sądu, powodowie byli osobami najbliższymi zmarłego R. D.. Powodowie N. i A. D. (1) byli dziećmi R. D.a A. H. (1) jego żoną. Powodowie A. K., E. D. (1) oraz W. L. byli rodzeństwem zmarłego. Powodowie T. D. oraz M. D. byli rodzicami poszkodowanego. Osoby te wiązały więc z poszkodowanym pokrewieństwo.

Zgodnie z poglądami piśmiennictwa prawniczego, do rodziny w rozumieniu osób uprawnionych do odszkodowania w razie śmierci należy zaliczyć osoby połączone ze zmarłym węzłem pokrewieństwa, powinowactwa lub przysposobienia (Z. Gordon: Kodeks Cywilny z Komentarzem, WP Warszawa 1989, t.1 s.452-453). W konsekwencji strona powodowa jest uprawniona do zadośćuczynienia za krzywdę jaką jest śmierć siostry, matki.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może ona również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Natomiast w myśl art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Istotą rozstrzygnięcia zasadności roszczeń strony powodowej było więc ustalenie na gruncie obowiązujących w dacie śmierci R. D.przepisów:

- czy spowodowanie śmierci osoby bliskiej stanowi naruszenie dobra osobistego,
- jakie dobro osobiste jest w takim przypadku przedmiotem naruszenia,
- czy w związku z tym uprawnionemu przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie, czy też jego roszczenia w związku ze śmiercią osoby bliskiej wyczerpują się dyspozycją art. 446 (1 - 3 k.c.)

Zawarty w treści art. 23 katalog dóbr osobistych podlegających ochronie ma charakter otwarty. Sąd stoi na stanowisku, że więź pomiędzy rodzicem a dzieckiem, rodzeństwem, żoną i mężem oraz ojcem a dziećmi - jest dobrem osobistym podlegającym ochronie. Wykładnia taka pozostaje zgodna z normami Konstytucji RP. W myśl bowiem art. 18 Konstytucji małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej.

Praktyka orzecznicza do określonego w art. 23 k.c. katalogu dóbr osobistych dodaje np. prawo do odbywania kary pozbawienia wolności w odpowiednich warunkach (np. nieprzeludnionej celi), prawo do kultu osoby zmarłej, prawo do tajemnicy zadłużenia. Naruszenie przytoczonych dóbr osobistych stanowi niewątpliwie mniejsza dolegliwość w sferze ujemnych przeżyć psychicznych niż nagle pozbawienie więzi, czy możliwości obcowania z osobą najbliższą, która się kocha.

W orzecznictwie ukształtował się pogląd, że dobrem osobistym podlegającym ochronie jest szczególna więź osobista i rodzinna pomiędzy członkami rodziny a zmarłym. Jest to szczególne dobro osobiste wyrażające się przeżyciami o charakterze emocjonalnym i uczuciowym. Dla przykładu można przytoczyć tezy niektórych z orzeczeń w tym zakresie.

Zgodnie z poglądem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku wyrażonym w wyroku z dnia 14 grudnia 2007 r. (IACa1137/07 SIP Lex466366) spowodowanie śmierci osoby bliskiej przez osobę trzecią stanowi naruszenie dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego.

Zgodnie zaś z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 22 października 2010 r. (IIICZP76/10 SIP Lex604152) najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.

Zdaniem Sądu nie ulega kwestii, że więź rodzinna jest dobrem osobistym podlegającym ochronie w sferze prawa cywilnego. Takie założenie nakazuje stwierdzić, że naruszenie dobra osobistego skutkuje roszczeniem określonym w art. 24 k.c., a w razie zawinionego działania sprawcy także roszczeniem o wypłatę zadośćuczynienia (art. 448 k.c.)

W ocenie Sądu przyjęciu takiej koncepcji nie sprzeciwia się wykładnia historyczna, na którą powołuje się strona pozwana. Wprowadzenie regulacji art. 446 § 4 k.c. pozwalającej na przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę związana ze śmiercią osoby bliskiej miało na celu ułatwienie jego dochodzenia. Stanowi odpowiedź na dotychczasową praktykę, która uprawnienia pokrzywdzonych do zadośćuczynienia poszukiwała w dyspozycji art. 445 k.c., czy też art. 23 w zw. z art. 448 k.c.

Przesądając o zasadności roszczenia o zadośćuczynienia Sąd weryfikował jego wysokość w odniesieniu do każdego z powodów.

Zadośćuczynienie polega na przyznaniu poszkodowanemu odpowiedniej sumy pieniężnej za doznaną krzywdę. Ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnych przypadkach odpowiedniej sumy pozostawione zostało sądowni. Zakres swobody sądu jest tu więc niewątpliwie większy niż przy ustalaniu naprawienia szkody majątkowej. Odpowiednia suma w rozumieniu omawianego przepisu nie oznacza jednak sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie i w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego.

Przy uwzględnianiu szkody niemajątkowej brane są pod uwagę w szczególności kryteria:

- dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego,
- poczucie osamotnienia i odczuwalnej pustki,
- cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej,
- długotrwałość cierpienia,
- przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy uwzględnić jaką rolę w rodzinie pełniła osoba zmarłego, do jakich doszło zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny,
- w jakim stopniu pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy.

Zadośćuczynienie powinno spełniać przede wszystkim funkcje kompensacyjne, a przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent za poniesioną przez poszkodowanego szkodę niemajątkową, jednak nie nadmierną w stosunku do doznanego krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, co oznacza, że powinna zostać utrzymana w rozsądnych granicach. Kwota ta powinna wynagrodzić doznaną przez poszkodowanego cierpienia psychiczne i fizyczne oraz utratę radości życia, powinna również ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć.

A) Zadośćuczynienie przyznane powodce A. H. (1)

Kierując się wskazanymi kryteriami, Sąd mając na względzie okoliczności niniejszej sprawy uznał, że utrata więzi jaka łączyła powodkę A. H. (1) z mężem wiązała się z doznanym przez nią wielkiej krzywdy. Wiąż zachodząca pomiędzy mężem a żoną powinna być oceniana indywidualnie i bardzo trudnym jest poddawanie ocenie intensywności więzi,

jaka między nimi istniała. Miłość, przywiązanie, więź emocjonalna i uczuciowa, poczucie bezpieczeństwa i stabilności, które powstają poprzez tworzenie wspólnego życia w wyniku zawarcia związku małżeńskiego stanowią uczucia o charakterze bardzo subiektywnym, dlatego też trudno jest dokonać oceny zakresu doznanej krzywdy w wyniku śmierci małżonka. Związek małżeński powódki trwał jedynie 8 lat, jednakże powódka miała w tym okresie silne oparcie w osobie męża R. D.. To on był jej "pierwszą miłością", osobą, z którą spędziła końcówkę swojego nastoletniego życia, i wspólnie wkraczała w dorosłość. Posiadając dwójkę dzieci odczuwali stabilność, jaką sobie stworzyli. Małżonkowie snuli szczerą nadzieję na wspólne spędzenie i mnożenie radości w okresie jesieni swojego życia. Niewątpliwie tragiczny wypadek będąc następstwem zdarzenia nagłego i brutalnego, przy jednoczesnym braku zawinienia przez osobę poszkodowanego potęguje poczucie krzywdy, bólu i żalu. W jednej chwili powódka utraciła oparcie w osobie najbliższej i czuła się wyjątkowo samotna. Na tę okoliczność wpływa również fakt, że R. D. zajmował się organizowaniem ogniska domowego dla najbliższej rodziny. Na powódkę z dnia na dzień spadły obowiązki zapewnienia sobie jak i swoim dzieciom wszelkich niezbędnych warunków do dalszego funkcjonowania. Niewątpliwie silne więzi, jakie pozostawały w całej rodzinie D. pozwalało na minimalną choć pomoc w trudach dnia codziennego. Mimo zawarcia kolejnego związku małżeńskiego, powódka nadal wraca wspomnieniami do czasów spędzonych wspólnie z R. D.. Obecny mąż powódki nie jest w stanie ofiarować powódce tego, co otrzymywała każdego dnia od swojego zmarłego męża. Powódka nie tylko straciła osobę, którą ukochała ale straciła również przyjaciela, któremu mogła zwierzyć się z najgłębszych problemów i sekretów, osobę przy której czuła się bezpiecznie. W ocenie Sądu nie powinno budzić żadnych wątpliwości, że powódka doznała krzywdy.

Śmierć małżonka wywołała u powódki zmiany w psychice, nie przeżyła ona normalnie okresu żałoby i mimo upływu lat nie może pogodzić się ze stratą osoby najbliższej. Wspomnienia o mężu wywołują u powódki silne napady płaczu.

Jednakże Sąd uznał, że żądanie zapłaty kwoty 150.000 zł jest wygórowane. Powódka pozostaje w dobrych relacjach ze swoimi dziećmi jak i najbliższą rodziną zmarłego. Zawsze może liczyć na ich pomoc. W ocenie Sądu żądana kwota przekracza poziom majątkowy osób ze środowiska powódki. Powódka otrzymuje wynagrodzenie ze świadczonej pracy. Co prawda jest to kwota oscylująca w granicach minimalnego miesięcznego wynagrodzenia, jednakże powódka będąc w związku małżeńskim może liczyć na wsparcie materialne męża. W ocenie Sądu przyznanie takiej kwoty doprowadziłoby do nadmiernego wzbogacenia powódki.

Mając na względzie rozmiar doznanego przez powódkę A. H. (1) uszczerbku, Sąd miał na uwadze podnoszone przez stronę powodową okoliczności związane z planami na przyszłość, które wiązała z osobą R. D., jej poczuciem osamotnienia, jak też wszystkie przeżycia powódki związane z jego śmiercią. Miał też na uwadze zakres i charakter następstw naruszenia dobra osobistego powódki. W ocenie Sądu, dla wysokości zadośćuczynienia istotne jest również to, że R. D. nie tylko pomagał powódce w codziennym życiu będąc ostoją o podporą w trudnych chwilach, ale starał się zapewnić swojej rodzinie jak najlepsze warunki do jak najpełniejszego rozwoju swoich najbliższych. Jego wolą było, aby dzieci ukończyły studia i zapewniły sobie świetlaną przyszłość.

Zdaniem Sądu kwota 100.000 zł jest adekwatna do rozmiaru doznanej krzywdy. Pozwala na poczynienie inwestycji - w szczególności spełnienie woli R. D. o zapewnieniu dzieciom odpowiedniego wykształcenia, których powódka nie miała by możliwości dokonać z bieżących dochodów.

B) Zadośćuczynienie w stosunku do powodów: N. D. oraz A. D.

Niewątpliwie nagła i niespodziewana śmierć ojca wiązała się z poczuciem wielkiej krzywdy odczuwanej przez powodów N. i A. D.. Powódka N. D. w chwili tragicznego zdarzenia miała 8 lat a powódka A. D. niespełna 4 lata. Powodowie Ci w jednej chwili zostali pozbawieni wzoru ojca. W okresie dojrzewania jak i w okresie wczesnoszkolnym rola ojca ma kluczowe znaczenie dla prawidłowego rozwoju dziecka. Ojciec jest wzorem do naśladowania i oparciem w każdej, nawet błahszej sytuacji, z którą młoda osoba nie jest w stanie sobie poradzić.

R. D. był w pełni oddany swoim dzieciom. Zawsze służył im pomocą jak i dobrą radą w chwilach przeżywanych słabości. Z wyjątkową opiekuńczością i starannością poświęcał się ich wychowywaniu, był przy tym bardzo pobłażliwy w stosunku do popełnianych przez nie drobnych przewinień. W istotny sposób zatem wpływał na życie całej rodziny,

jej aktywność, sposób spędzania czasu, plany na przyszłość. Powodowie bowiem włączyli z nim plany na przyszłość, licząc, iż będzie się nimi nadal opiekował i pomagał również w przyszłości oraz będzie obecny przy najważniejszych momentach ich małoletniego a później dorosłego życia. Niewątpliwie sytuacja powodów N. i A. D. uległa pogorszeniu z uwagi na pogorszenie ich stanu zdrowia psychicznego. Spadek aktywności życiowej, trudności z koncentracją, ból i smutek związany z przywoływaniem dawnych wspomnień, spowodował, iż powodzi Ci stali się osobami bardzo mało mównymi, wycofanymi i ciężko im, mimo upływu ponad 10 lat od zdarzenia, powrócić do normalnego funkcjonowania. Nadto łączyła ich również jedna z podstawowych i najsilniejszych więzi emocjonalnych jaka może łączyć ludzi, która została zerwana w sposób nagły i tragiczny. W ocenie Sądu, dla wysokości zadośćuczynienia istotne jest również to, że R. D. nie tylko pomagał powodom w codziennym życiu będąc ostoją o podporą w trudnych chwilach, ale starał się zapewnić swojej rodzinie jak najlepsze warunki do jak najpełniejszego rozwoju swoich najbliższych. Jego wolą było, aby dzieci ukończyły studia i zapewniły sobie świetlaną przyszłość. Zdaniem Sądu żądanie tych powodów odnośnie stosownego zadośćuczynienia jest uzasadnione, jednakże tylko częściowo. Sąd uznał, że kwotą odpowiednią, którą należy zasądzić na rzecz powódki N. D. tytułem zadośćuczynienia jest kwota 80.000 zł a dla powoda A. D. kwota 60.000 zł. Kwota ta będzie adekwatna do rodzaju naruszonego dobra i okoliczności sprawy, a przede wszystkim rozmiaru krzywdy, ponieważ powodów tych łączyła najsilniejsza - obok więzi powódki A. H. (1) z jej zmarłym mężem - więź ze zmarłym R. D.. Różnica w zasądzonej kwocie wynika, z faktu, że powódka N. D. w dacie śmierci swojego ojca była starsza od swojego brata i bardziej świadomie odczuła stratę ojca. Nadto do dnia dzisiejszego nie potrafi odnaleźć się w życiu codziennym. Na ten stan rzeczy wpływa również okoliczność, że nie może ona sobie ułożyć poprawnych relacji z aktualnym mężem powódki A. H. (1). Powódka N. D. porównuje postawy swojego zmarłego ojca do osoby jej ojczyma. W przyszłości każdy mężczyzna, który pojawi się u boku powódki będzie prawdopodobnie porównywany do wzoru ojca, który ma w swej pamięci. Co więcej stan zdrowia psychicznego powódki nie uległ poprawie i na wszelkie wspomnienia o tragicznym wypadku i osobie poszkodowanego dostają ataków płaczu.

C) Zadośćuczynienie w stosunku do powodów T. D. oraz M. D..

Podkreślić należy, że R. D. był jednym z czworga dzieci powodów. Oczywistym jest, że relacje pomiędzy rodzicami a dziećmi w rodzinach wielodzietnych układają się inaczej niż w rodzinach z jednym lub dwojgiem dzieci. Wiąż powodów z synem R. miała charakter o tyle silny, że powód był niejako motorem napędowym przedsięwzięcia prowadzonego przez powoda T. D.. Wspólna praca rodziców z dzieckiem w sposób szczególnie umacnia rodzinne więzi. Poza tym to w osobie poszkodowanego R. powodowie upatrywali tego, który przejmie przedsiębiorstwo i będzie kontynuował rodzinny biznes. Nadto powódka M. D. liczyła na pomoc i opiekę w późniejszych latach życia.

Śmierć syna u obojga powodów wywołała dramatyczne przeżycie. Powódka sposób bolesny przechodziła okres żałoby, praktycznie do chwili obecnej go nie kończąc. Powódka zawsze mogła liczyć na pomoc swojego syna. Traciła wiarę w sens życia. Jak wynikało również z zeznań powoda T. D. w ich małżeństwie doszło do zaburzenia relacji pomiędzy samymi powodami.

Powodowie w dalszym ciągu nie pogodzili się z istniejącym stanem rzeczy. Odczuwają pustkę po śmierci dziecka. Powód T. D. bardziej odczuł śmierć syna z uwagi, na silne więzi jakie łączył ojca z jedynym synem. Nadto powód nie mógł sobie poradzić z żałobą po stracie syna. Pracownicy powoda jak i strony procesu zgodnie zeznały, że przez pierwszy rok po tragicznym zdarzeniu, powód nie był w stanie w jakimkolwiek stopniu zająć się prowadzonym przedsiębiorstwem, a w dalszym okresie przeznaczał na prowadzenie spraw firmy zaledwie kilka godzin dziennie.

Sąd uznał, że żądane zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł dla powoda T. D. a dla powódki M. D. kwota 25.000 zł. nie jest w świetle powyższych okoliczności kwotą wygórowaną. Powyższe kwoty winny stanowić dostateczną kompensatę odczuwanej krzywdy. Różnica w zasądzonej kwocie wynika z faktu, iż poszkodowany R. D. w sposób znaczny pomagał przy prowadzeniu przedsiębiorstwa powoda T. D.. Ojciec mógł zawsze liczyć na przedsiębiorczość syna i jego dobre kontakty z klientami. Nie bez znaczenia pozostaje również, iż aby wypełnić lukę w pracy po jego śmierci, powodowi musiało poświęcić swoje zaangażowanie, aż trzy osoby. W ocenie Sądu przesłanki te pozwalają na uznanie, że poszkodowany pełnił ważną funkcję w przedsiębiorstwie powoda.

D) Zadośćuczynienie w stosunku do powódek A. K., W. L., E. D. (1),

Nie ulega wątpliwości, iż powódki A. K., E. D. (1) oraz W. L. bardzo przeżyły śmierć brata, z którą łączyła ich szczególna więź. Był on dla nich pomocą i wsparciem zwłaszcza w trudnych chwilach i w sytuacjach kryzysowych. W istotny sposób zatem wpływał na życie całej rodziny, jej aktywność, sposób spędzania czasu. Był on dla nich pomocą i wsparciem zwłaszcza w trudnych chwilach, problemach finansowych czy problemach osobistych. Zawsze mogły liczyć na jego pomoc i miały świadomość, że każdemu z nich poświęca całą swoją uwagę, nie zostawiając nikogo w potrzebie. Również jego pozytywne nastawienie do życia i obowiązków dnia codziennego wpływało na bliskie i bardzo dobre relacje wewnątrz rodzinne. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że rodzeństwo wspólnie spędzało ze sobą wiele czasu, czy to w okresie dzieciństwa - na wspólnej zabawie, czy w późniejszym czasie - podczas uroczystości rodzinnych i świąt, a także podczas wakacji czy w weekendy.

Niewątpliwie sytuacja powódek uległa pogorszeniu z uwagi na pogorszenie ich stanu zdrowia psychicznego. Spadek aktywności życiowej, trudności z koncentracją, zaburzenia o charakterze depresyjnym spowodowały wycofanie się przez nie z życia towarzyskiego.

Żądane zadośćuczynienie w kwocie 60.000 zł dla każdej z powódek w ocenie Sądu stanowiłoby nadmierne ich wzbogacenie, przewyższające potrzebę złagodzenia doznanych cierpień. Przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia Sąd miał na względzie okoliczność, że każda z powódek ma już założoną rodzinę i w sytuacjach kryzysowych mogą znaleźć oparcie u swoich mężów. Nie bez znaczenia, pozostaje fakt, że powódki wychowały się w rodzinie wielodzietnej. Nie ulega wątpliwości, że nagła i niespodziewana strata jednego z rodzeństwa zawsze stanowi wielką tragedię i wywołuje poczucie ogromnego smutku, bólu i żalu, jednakże każda z powódek ma jeszcze dwie siostry z którymi może dzielić swoje problemy. Wiąż między dorosłym rodzeństwem nie jest tak silna jak np. więź między małżonkami i zdaniem Sądu, nie musi podlegać tak silnej ochronie.

Nadto znaczny upływ czasu od tragicznej śmierci pozwolił niejako na oswojenie się z zaistniałą sytuacją. Zdaniem Sądu odpowiednią kwotą zadośćuczynienia należnego dla powódek E. D. (1), W. L. oraz A. K. to kwota 10.000 zł dla każdej z nich. Kwota ta będzie stanowić dostateczną rekompensatę dla każdej z powódek.

Odsetki.

Podstawę dla zasądzenia odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia stanowi art. 481 § 1 k.c., w myśl którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Opóźnienie w spełnieniu świadczenia ma miejsce wówczas, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu (przez wierzyciela).

Dla ustalenia daty początkowej odsetek należnych wierzycielowi od dłużnika w przypadku świadczenia zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę istotne jest zatem określenie, w jakim terminie owo świadczenie powinno zostać spełnione.

Zobowiązanie, do zapłaty zadośćuczynienia za szkodę na osobie oraz zwrot kosztów pogrzebu ma charakter zobowiązania bezterminowego. Jego wymagalność należy więc określić na podstawie dyspozycji art. 455 k.c., który stanowi, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zdaniem Sądu żądanie strony powodowej odnośnie zasądzenia odsetek od dnia doręczenia pozwu jest jak najbardziej uzasadnione.

Koszty procesu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 w zw. z art. 108 k.p.c. Zgodnie z przytoczonymi przepisami w razie częściowego uwzględnienia żądań kosztu mogą być stosunkowo rozdzielone. Sąd mając na uwadze okoliczność, że strona powodowa wygrała proces w części odpowiednio do zasądzzonego roszczenia obciążył każdego z powodów, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie Referendarzowi Sądowemu.